

Sygn. akt: III AUa 1562/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSO del. Zofia Falkowska

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **T. W. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 września 2012 r., sygn. akt: VIII U 1508/12,

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi adwokat E. K. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w drugiej instancji.**

Sygn. akt: III AUa 1562/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie ubezpieczonego T. W. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 19 marca 2012 roku odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Wyrok sądu pierwszej instancji zapadł w następującym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy: ubezpieczony T. W. (1), urodzony (...), w dniu 1 marca 2012 roku złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę, z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Do wniosku załączył trzy świadectwa pracy potwierdzające okresy zatrudnienia: od 19 lutego 1973 roku do 6 sierpnia 1973 roku (5 miesięcy i 16 dni), od 9 września 1974 roku do 2 stycznia 1979 roku (4 lata, 3 miesiące i 24 dni) i od 30 lipca 1979 roku do 31 maja 2000 roku (na dzień 1 stycznia 1999 roku – 19 lat, 5 miesięcy i 2 dni.) Udokumentowany łączy okres zatrudnienia ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniósł 24 lata 2 miesiące i 12 dni, w tym 19 lat, 2 miesiące i 2 dni w szczególnych warunkach. T. W. (1) innych dokumentów potwierdzających okresy ubezpieczenia nie złożył. Decyzją z dnia 19 marca 2012 roku organ rentowy

odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w związku z nie udokumentowaniem przez wnioskodawcę 25-letniego stażu pracy oraz nie ukończeniem wieku emerytalnego. W dniu 31 marca 2012 roku wnioskodawca ukończył 60 lat i w związku z tym 17 maja 2012 roku organ rentowy wydał ponownie decyzję odmawiającą ubezpieczonemu prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił on wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku.

W odwołaniu od decyzji wymienionej na wstępie ubezpieczony wniósł o doliczenie do jego ogólnego stażu pracy okresu praktycznej nauki zawodu odbywanej w Zakładach (...) w Ł. w ramach nauki w Policealnym Studium Zawodowym w Ł. przy ul. (...), jako okresu nieskładkowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca we wrześniu 1971 roku rozpoczął naukę w dwuletnim Policealnym Studium Zawodowym w Ł. w specjalności przędzalnictwo bawełny, które ukończył 16 czerwca 1974 roku. W okresie od października 1972 roku do sierpnia 1973 roku miał przerwę w nauce. W trakcie II roku nauki w Policealnym Studium Zawodowym odbywały się praktyki w Zakładach (...) w Ł. oraz w (...) im. O. P. (...) w Ł.. Praktyki odbywały się dwa razy w tygodniu, po 5-6 godzin, poza okresem wakacyjnym. Uczniowie otrzymywali w czasie trwania praktyk środki pieniężne w formie stypendium, które następnie należało odpracować poprzez podjęcie zatrudnienia w zakładzie, w którym odbywały się praktyki.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, że w czasie nauki w powyższej szkole odbywał praktyki zawodowe w (...) im. M. (...) w Ł. w okresie od 1 września 1971 roku do czerwca 1974 roku. Wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że po pierwsze -z zachowanej dokumentacji osobowej z okresu zatrudnienia w (...) im. M. (...), w którym wnioskodawca miał odpracowywać po zakończeniu szkoły okres trzech lat, w ogóle nie wynika, że wnioskodawca odbywał praktyki w tym zakładzie. Z karty obiegowej przyjęcia do pracy wynika, że skarżący został przyjęty do zakładu po zakończeniu szkoły w czerwcu 1974 r., tj. od 9 września 1974 roku na wstępny staż pracy. W ocenie Sądu zasadnym jest przypuszczenie, że w sytuacji gdyby skarżący był we wskazanym przez siebie okresie, tj. od 1 września 1971 roku do czerwca 1974 roku praktykantem tego zakładu (a więc tuż przed zatrudnieniem), powyższe zostałyby odnotowane w aktach osobowych i fakt ten niewątpliwie miałby wpływ na korzystniejszą formę początkowego zatrudnienia skarżącego. Nadto w znajdującym się w aktach osobowych z tego zakładu pracy oświadczeniu wnioskodawcy przez niego podpisanym (bez daty) wynika, że wnioskodawca wówczas pozostawał na utrzymaniu matki. A zatem domniemywać należy, że skarżący w okresie poprzedzającym zatrudnienie nie posiadał żadnych źródeł utrzymania, a przecież, jak ustalono, w ramach praktyk wypłacano środki finansowe. Sąd Okręgowy zauważył, że świadek J. K. (1) z okresu zatrudnienia w Zakładach im. (...), w trakcie nauki, posiada stosowne świadectwo pracy, zaś odwołujący się nigdy takiego świadectwa nie miał i brak jest jakichkolwiek adnotacji w jego aktach osobowych na ten temat. Po drugie: wnioskodawca nie dysponuje żadną umową, ani zawartą pomiędzy nim a zakładem, ani zawartą pomiędzy dyrektorem szkoły a zakładem pracy, na którą się powołuje. Także świadkowie zeznający w sprawie nie potrafili wskazać czy taka umowa była podpisana, a jeśli tak to czy uczniowie podpisywali umowę ze szkołą czy z zakładem. Po trzecie, faktu odbywania praktyk przez wnioskodawcę we wskazanym okresie nie potwierdzają powołani przez wnioskodawcę świadkowie A. C. i M. W. (1), którzy odbywali praktyki w (...) im. M. (...). Świadkowie potwierdzili jedynie, że w szkole były organizowane praktyki i każdy uczeń musiał je odbywać oraz, że sami odbywali praktyki w zakładzie. Z kolei świadek J. K. (1) wprawdzie potwierdził, że T. W. (2) miał odbywać praktyki w (...), lecz nie jest w tym zakresie wiarygodnym świadkiem, ponieważ sam odbywał praktykę w drugim z zakładów. Nadto skarżący twierdził, że odbywał praktyki przez cały okres nauki, zaś świadek J. K. (1) wskazał, że praktyki zaczynały się na drugim roku szkoły. Po czwarte, wskazał sąd pierwszej instancji na niespójność żądania wnioskodawcy co do zaliczenia okresu praktyk do stażu pracy, tj. od 1 września 1971 roku do czerwca 1974 roku (a więc prawie 3 lat) z faktycznym programowym okresem nauki w szkole, który wynosił dwa lata. Na okres prawie trzyletniego okresu odbywania nauki w szkole wnioskodawcy przypada nieokreślona bliżej przerwa spowodowana stanem zdrowia wnioskodawcy, najprawdopodobniej od października 1972 roku (choć sam skarżący dokładnego okresu nie pamięta) oraz okres zatrudnienia od 19 lutego 1973 roku do 6 sierpnia 1973 roku (...). Wnioskodawca nie wykazał, w jakim konkretnym okresie miał przerwę zdrowotną, ani jaki ta przerwa miała wpływ na odbywanie praktyk zawodowych. Skoro zatem w pierwszym roku nauki nie było praktyk, potem skarżący był chory i pracował, to żądanie zaliczenia

całego wskazanego okresu do stażu pracy nie może się ostać. Poza tym świadek M. W. zeznał jasno, że środki pieniężne jakie otrzymywali uczniowie, były dawane na zasadzie stypendium i dlatego koniecznym było ich odpracowanie w tym zakładzie pracy. Powyższe, w kontekście zeznań świadka J. K. (1) i posiadanego przez niego świadectwa pracy z innego zakładu, może świadczyć o różnych zasadach na jakich uczniowie uczestniczyli w praktykach, w zależności od zakładu pracy.

W konkluzji, w powyższych ustaleniach, sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania i przyznania ubezpieczonemu wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż ubezpieczony nie udowodnił wymaganego okresu składkowego nieskładkowego.

W apelacji ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu wyrokowi nie wzięcie pod uwagę zeznań świadków, a w szczególności okazanego świadectwa pracy świadka J. K. (2), niewłaściwą interpretację oświadczenia dotyczącego pozostawiania na wyłącznym utrzymaniu matki, nie pouczenie o możliwości powołania pełnomocnika, co osłabiło „pozycję obrony dóbr osobistych” skarżącego.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i „przyznanie” skarżącemu dwunastomiesięcznego okresu do stażu pracy na zasadach jakie posiada p. J. K. (1) w okazanym Sądowi Okręgowemu świadectwie pracy. Nadto wniósł o uznanie całego okresu zatrudnienia w (...) im M. (...) od 9 września 1974 roku do 2 stycznia 1979 roku jako okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Po pierwsze drugi z wniosków skarżącego zawarty w apelacji jest bezprzedmiotowy, gdyż w rozpoznawanej sprawie nie jest spornym, że skarżący na wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach legitymuje się ponad 19-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spór dotyczy nieudokumentowania przez skarżącego wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Po drugie na podstawie świadectwa pracy świadka J. K. (2) wystawionego przez (...) na okoliczność zatrudnienia świadka w pełnym wymiarze godzin od 1 września 1972 roku do 31 marca 1987 roku w (...) im O. P. (...), w tym w okresie od 1 września 1972 roku do 31 stycznia 1974 roku na stanowisku nastawiacza maszyn przędzalniczych, a następnie jako mistrza przędzalni (k. 61) nie można ustalić, że skarżący był zatrudniony w innym zakładzie pracy na takich samych zasadach. Z faktu, że świadek i skarżący są absolwentami tego samego Policealnego Studium Zawodowego w Ł. nie można wyprowadzić takiego wniosku. Nadto ze świadectwa pracy świadka J. K. (1) nie wynika, aby był zatrudniony w (...) im (...) jako uczeń odbywający praktyki w ramach kształcenia w policealnym studium zawodowym. Ze świadectwa pracy świadka oraz świadectwa ukończenia przez niego szkoły

(dyplom technika uzyskał w czerwcu 1973 roku) wynika, że w czasie pobierania przez niego nauki jednocześnie świadczył, w pełnym wymiarze czasu, pracę na stanowisku nastawiacza maszyn. Przedłożone sądowi pierwszej instancji przez świadka J. K. dokumenty podważają wiarygodność jego zeznań, że w trakcie nauki w Policealnym Studium Zawodowym w Ł. odbywał jedynie 2 razy w tygodniu po 5 – 6 godzin praktyki, za które otrzymywał „stypendium”, które następnie miał odpracowywać. Ze świadectwa pracy bowiem wynika jednoznacznie, że pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, w ramach umowy o pracę. Zatem nie mógł otrzymywać „stypendium” w miejsce wynagrodzenia za pracę. Natomiast gdy chodzi o skarżącego, to nie przedstawił on świadectwa pracy z (...) im M. (...) w Ł. za okres poprzedzający dzień 9 września 1974 roku, a jego twierdzenia jakoby był tam zatrudniony jako uczeń – praktykant nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności w aktach osobowych prowadzonych przez ten zakład. Dodać przy tym należy, że z zaświadczenia Zespołu Szkół (...) im. K. W. w Ł. przy ul. (...), w którym znajduje się archiwum Policealnego Studium Zawodowego w Ł. nie ma żadnych dokumentów dotyczących praktyk skarżącego w dawnych zakładach (...) w Ł.. Ponadto przy ustalaniu uprawnień emerytalnych fakt odbywania w przeszłości przez osobę ubiegającą się o emeryturę, w czasie nauki w szkole policealnej, praktyk zawodowych nie ma żadnego znaczenia prawnego, jeżeli praca w ramach tych praktyk nie była świadczona na podstawie umowy o pracę zawartej pomiędzy uczniem a zakładem pracy.

Skarżący ubiega się o emeryturę na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm). W myśl art. 184 ust. 1 tej ustawy „ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2)okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.”

Odesłanie do art. 27 ustawy oznacza, że skarżący winien udowodnić, iż na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Okresy składkowe ustala się według przepisu art. 6 ustawy, a okresy nieskładkowe według art. 7 ustawy. Okresy pobierania nauki w szkołach policealnych, w tym praktyki zawodowe w zakładach pracy odbywane w ramach zajęć szkolnych nie zostały wymienione w tych przepisach. Zatem nie są ani okresami składkowymi, ani okresami nieskładkowymi. Po myśli art. 6 ust. 2 pkt 1) a) ustawy za okresy składkowe uważa się również

(poza okresami wymienionymi w ustępie 1) przypadające przed dniem 15 listopada 1991 roku okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 roku życia – w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego, za które zostały opłacone składki na ubezpieczenia społeczne albo za które nie było obowiązku odprowadzania składek na te ubezpieczenia. Powołany przepis art. 6 ust. 2 pkt 1) a) ustawy o emeryturach i rentach z FUS koresponduje z obowiązującymi w spornym okresie przepisami ustawy z dnia 23 stycznia 1968 roku o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 3, poz. 6, ze zm.). Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ostatnio powołanej ustawy za okresy zatrudnienia uważało się okresy pozostawania w stosunku pracy na obszarze Państwa Polskiego, jeżeli osoby zatrudnione pobierały w tych okresach wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i macierzyństwa (Art. 8. 1). Przy czym przy ustalaniu okresów zatrudnienia wymaganych do uzyskania emerytury lub renty inwalidzkiej nie uwzględniało się okresów zatrudnienia wykonywanego w wymiarze czasu pracy niższym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie. W razie wykonywania równocześnie dwóch lub więcej zatrudnień brało się pod uwagę łączny wymiar czasu pracy(art.8 ust.4). Zatem przy ustalaniu okresów zatrudnienia do uprawnień emerytalnych zalicza się okresy pracy świadczonej za wynagrodzeniem w ramach stosunku pracy. Pracownikiem według ustawy z 23 stycznia 1968 roku była osoba pozostająca w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, mianowania lub powołania oraz osoba, która w związku z wyborem pozostała w stosunku pracy na podstawie szczególnych przepisów, jak również osoba będąca członkiem lub kandydatem na członka spółdzielni pracy pozostająca ze spółdzielnią w stosunku pracy. Za pracownika w rozumieniu tej ustawy uważało się również osobę zatrudnioną na podstawie umowy o naukę zawodu, o przyuczenie do określonej pracy lub o odbycie wstępnego stażu pracy. Okresy nauki i pracy tych osób uważało się za okresy równorzędne z okresami zatrudnienia, a to zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 2) tej ustawy. Wyjaśnić w tym miejscu należy, że chodziło o osoby zatrudniane na warunkach określonych w ustawie z 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. 1958.45.226, ze zm.). Ustawa ta dotyczyła zatrudniania pracowników młodocianych. Według definicji ustawowej, zawartej w art. 1 powołanej ustawy z 2 lipca 1958 roku, młodocianym była osoba, która ukończyła 14 lat, a nie przekroczyła 18 roku życia. Obecnie okresy zatrudnienia młodocianych na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 roku zaliczane są do okresów składkowych na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 3) ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że skarżący w latach 1971 – 1974 jako osoba pełnoletnia był zatrudniony na warunkach określonych w powołanych wyżej przepisach ustawy z 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Na podstawie przepisów określonych tą ustawą z osobami młodocianymi

zawierano indywidualne umowy, a w ich ramach uczniowie otrzymywali wynagrodzenie za pracę, ściśle określone ustawą. Ustawa ta nie przewidywała wypłacania „stypendiów”.

W spornym okresie, poza zaliczonym do uprawnień okresem zatrudnienia w Ł. Zakładach (...) od 19 lutego 1973 roku do 6 sierpnia 1973 roku, skarżący nie był pracownikiem w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów. Przy przyjęciu za prawdziwe twierdzenia skarżącego, że odbywał praktyki 2 razy w tygodniu po 6 godzin, to okres ten nie może być zaliczony do uprawnień emerytalnych, gdyż wymiar czasu pracy skarżącego był niższy od 1/2 etatu, a do tego za ewentualnie wykonywaną pracę w ramach tych praktyk nie otrzymywał wynagrodzenia. Przypomnieć wypada, że w tamtym czasie obowiązywał 46 godzinny tydzień pracy, a nadto żadne przepisy prawa nie przewidywały wypłacania stypendiów w miejsce wynagrodzenia za pracę. Dlatego też brak jest podstaw do doliczenia ubezpieczonemu do wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych okresu 12 miesięcy z tytułu odbywania praktyk w czasie kształcenia policealnego.

Mając na uwadze powyższe wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, gdyż skarżący nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Stąd też apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.